

**WSTEP**



Rok 2007 był niezwykle ważny dla kierownictwa Rosji, ponieważ od adekwatności wyboru strategii przeformatowania władzy była uzależniona „bezproblemowość” przebiegu operacji „Następca”, jak również wyborów prezydenckich i parlamentarnych.

Jednocześnie pojawił się cały zestaw zadań politycznych i społeczno-ekonomicznych, które trzeba było rozwiązać efektywnie i z uwzględnieniem przekształceń mających nastąpić w 2008 roku.

### **Aktualną sytuację w polityce wewnętrznej określały następujące czynniki:**

– Należało dokonać wyboru „następcy” z zachowaniem „dziedziczności” władzy, jak również przewidzieć „zatrudnienie” dla Władimira Putina po zakończonej kadencji prezydentury z zachowaniem jego statusu „najwyższego arbitra”.

– Jednocześnie, uwzględniając to, że było ponad dziesięciu kandydatów na „następcę” – zarówno „pierwszego” jak i „drugiego” rzutu (za którymi nierzadko stały wpływowe grupy „nomenklatury” federalnej), ważne było zapewnienie środków profilaktycznych mogących zapobiec „wojnom w aparacie” w przypadku rozstrzygnięcia korzystnego dla któregoś ze środowisk.

– Nie bez znaczenia był także czynnik instytucjonalny: dla realizacji procesu przeformatowania władzy należało skonsolidować wysiłki wszystkich instytucji państwowych i rodzajów władzy. W związku z tym niezbędne było zachowanie większości konstytucyjnej Jednej Rosji (JR) w Dumie Państwowej, która pozwoliłaby bez zbędnych zabiegów legitymizować wyniki operacji „Następca”.

– Dla wprowadzenia w życie scenariusza totalnego zwycięstwa „partii władzy” konieczne było obniżenie aktywności „nieprzejednanej” opozycji, spowodowanie jej marginalizacji i sprowokowanie rozłamu w jej szeregach. W szczególności, dotyczyło to „niezgodnych” z Innej Rosji i NDS <Народно-демократический союз; Sojusz Ludowo-Demokratyczny> Michaiła Kasjanowa, a w mniejszym stopniu liberałów z SPS <Союзправых сил; Sojusz Sił Prawicowych> i Jabłoka.

– Niezależnie od osiągnięcia przez „partię władzy” wysokiego wyniku w wyborach do Dumy Państwowej piątej kadencji, potrzebna była wysoka fre-

kwencja wyborców. Było to konieczne po to, żeby można było uniknąć problemu legitymizacji nowego składu deputowanych, oraz do „rozgrzania” wyborców przed kampanią prezydencką. Ponadto, w trakcie wyborów do Dumy trzeba było „ustawić” maszynę administracji i „zaaprobować” środki nacisku administracyjnego.

– Mobilizując elektorat należało dokonać trudnego wyboru: na jakich wartościach budować kampanię Jednej Rosji – państwowo-patriotycznych czy raczej społecznych. Z jednej strony, wydawałoby się, kto jeśli nie „partia władzy” miałby występować w roli „państwowców” i „mocarstwowców”? Z drugiej zaś – brano pod uwagę tzw. „lewicowe aspiracje” elektoratu, który mógłby przynieść bardziej „stabilne” wyniki. Ponadto, aktualny był również wariant „techniczny”, zakładający minimum mobilizacji ideologicznej mas i twarde wykorzystanie instrumentów administracyjnego nacisku.

### **Kwestie wewnętrzpolityczne były ściśle związane z problemami polityki kadrowej:**

– W sytuacji przedwyborczej praktycznie „wymuszone” było przeprowadzenie rotacji kadrowej, zwłaszcza w rządzie FR, ponieważ w okresie swojego stosunkowo długiego trwania jego działalność (bądź w ostateczności działalność jego ministrów, na przykład Germana Grefa, czy Michaiła Zurabowa) wywoływała widoczne niezadowolenie społeczeństwa. Tym nie mniej, dyskusyjny był problem „szerokiego” lub „punktowego” „czyszczenia” kadr kierowniczych. Wariant pierwszy mógł przynieść efekt „populistyczny”, ale wiązał się z ryzykami dezorganizacji „pionu władzy”. Drugi zaś był „oszczędny”, miał charakter „techniczny” i bardziej realistyczny (szczególnie w warunkach niskiej aktywności politycznej społeczeństwa i jego zdaniu się na stanowisko „kierownictwa”).

– Nie mniej znaczący były dobór „osób” i „drużyn” do danego projektu urzędniczego i biznesowego, zainicjowanego przez władzę. Rzecz w tym, że „wahadłowy” charakter polityki Władimira Putina i jego dążenie do maksymalnej dywersyfikacji preferencji urzędniczych, kadrowych i ideologicznych prowadzi do tego, że trzeba trzymać w gotowości najróżnorodniejsze rezerwy kadrowe, tym bardziej, że „zapas piterski” praktycznie już został wyczerpany.

– Ściśle związana z poprzednią jest także kwestia wspierania „kadrowej nieokreśloności”. Dla Władimira Putina było ważne zachowanie „tajemnicy” do ostatniej chwili zarówno w sprawie „następcy” jak i perspektyw obecnych wysoko postawionych urzędników.

Innym problemem kadrowym stała się kwestia włączenia do władzy młodzieży i „nowych twarzy”. Elicie krajowej trzeba było dodać „świeżej krwi” przy zachowaniu istniejących praktyk i procedur w obrębie aparatu, a ponadto należało zażegnać problem konfliktu pokoleń, który stopniowo nabrzmiewa w FR. Tym nie mniej, za priorytetowy uznano kierunek na „dozowane” włączanie „nowych twarzy” do „wielkiej polityki”.

### **Aktualnymi tematami rozwoju społeczno-ekonomicznego 2007 roku były:**

– Wspieranie stabilizacji ekonomicznej i socjalnej społeczeństwa, minimalizacji kosztów wzrostu cen i inflacji wywołanej wypłatami „elektoralnymi”. W tym aspekcie niezbędna była faktyczna rezygnacja z liberalizacji kursu na rzecz paternalizmu i interwencji państwa w procesy ekonomiczne. W szczególności, powstała kwestia, w jaki sposób „zamrozić” ceny na podstawowe towary konsumpcyjne i benzynę, żeby przynajmniej odsunąć „negatywny” efekt na okres po 2 grudnia 2007 r.

– Jednocześnie ożywiły się dyskusje na temat środków z Funduszu Stabilizacyjnego. Było oczywiste, że ten „zapas” finansowy będzie pewnym „zabezpieczeniem” przed wstrząsami społeczno-gospodarczymi i kryzysami, jeśli takie wynikną w roku przedwyborczym. Tym nie mniej, nadzorujący fundusz minister finansów Aleksiej Kudrin, nie zgłaszając sprzeciwu wobec „wymuszonych” wydatków „elektoralnych”, ostro wystąpił przeciw szerokiemu „rozdawnictwu” środków.

– Również z tego punktu widzenia rozpatrywano problem przenoszenia niepopularnych reform, które mogłyby wywołać protestacyjne głosowanie społeczeństwa (tym bardziej, że jeszcze żyją w jego pamięci masowe wystąpienia związane z niezbyt efektywną realizacją polityki monetaryzacji ulg). Dlatego też całkiem rozsądnie brzmiały głosy tych, którzy proponowali przesunąć te „ryzyka reform” (energetycznej, emerytalnej, mieszkaniowej) na późniejszy czas.

– Nie mniej ważne było osiągnięcie konsensu między biznesem (przede wszystkim wielkim) i władzą. Stąd wynikło poszukiwanie „środkowej” linii w wyborze polityki ekonomicznej. Z jednej strony, niezbędne było zachowanie kontroli nad projektami strategicznymi (kompleks paliwowo-energetyczny, kompleks wojskowo-przemysłowy, przemysł atomowy i in.) – w tym celu zaczęto aktywnie tworzyć i rozwijać korporacje państwowe, z drugiej zaś – zapewnienie współdziałania przy wypracowywaniu państwowego kursu ekonomicznego.

W warunkach globalizacji i ścisłej współzależności światowych procesów politycznych i ekonomicznych dla kierownictwa rosyjskiego ważny był **problem „usunięcia” ryzyk polityki zagranicznej w procesie „przekazywania władzy”**. Stąd wynikały jego starania, aby wystarczająco konstruktywnie rozwijać stosunki z USA a szczególnie z Unią Europejską, niezbyt wysoka aktywność polityczna w obronie „interesów narodowych” zarówno w obrębie „bliskiej” jak i „dalszej” zagranicy, pragnienie dystansowania się od bezpośredniego zaangażowania w takie czy inne konflikty międzynarodowe. Przy tym „widoczna” retoryka polityki zagranicznej przeciwnie, była bardzo twarda, obliczona, przede wszystkim, na użytkownika „wewnętrznego” – w warunkach kampanii elektorальной „stopień patriotyzmu” trzeba było podgrzewać. Jednocześnie dokonano wyboru na rzecz rozwoju współpracy gospodarczej z Zachodem (szczególny akcent stawiano na „dwustronne” partnerstwo energetyczne z państwami europejskimi). Ponadto, aby mieć „wolną rękę” podejmowano próby neutralizowania alternatywnych tras energetycznych, omijających terytorium Rosji. To również pozwoliło uniknąć ryzyka w kampanii wyborczej.